

Kategoria poezja - wyróżnienie

Agnieszka Gałęziewska

(Zestaw wierszy)

Życie jest

Życie jest

pełne piasku, koloru i słońca

jak lubianki truskawek przy drodze

jak stos zielonej sałaty rozrzuconej niedbale w salaterce

natka pietruszki która spada z kromki chleba z masłem

ciche i szczere jak rozmowa na szpitalnym korytarzu

pełne wracających pytań

krętych dróg

Wydaje się, że zapadasz się w doliny

wyschniętych dawno rzek

ale za kolejnym wzniesieniem odnajdujesz się na nowo

A pamiętasz

A pamiętasz ten cień
w samo południe lata
tak zabawnie padał wtedy na pomost
że chcieliśmy ocalić go od zapomnienia

Prosiłam, żebyś to opisał
Umiesz chwytac chwile
Chować je w albumy wspomnień
gdzie wibrują przy każdym odczytaniu
łaskoczą delikatnie pod zębami

Znalazłbyś właściwe słowa
na morze, niebo i bawełnianą gumkę,
którą chciałam związać włosy
A wszystko było takie różnoniebieskie

Z torebki wyfrunęły mi paragony
czarno-białe ptaki orgiami
jakaś data, godzina, miejsce
unosily się i opadały
przypominały o rzeczywistości
która zapisuje się cyframi

Powroty

W muzeum z mojego dzieciństwa
drzwi mają teraz klamkę na wysokości ręki
nie kończą się przy nieboskłonie,
przybliżyły się ściany
skróciły schody i wklęśły poręcze
Wyszczerbiony miecz okazał się kawałkiem plastiku
a czarne pęknięcia w ceramice
zręcznym muśnięciem pędzla

Dorośla mogę usiąść na krześle,
które nie jest z XIX wiecznego Gdańska
ale nadal pretenduje

Za ścianą z wytłaczanego materiału
okna
zabite od zewnątrz deskami
światło dzienne to śmierć dla eksponatów
pracownika
pamiętaj o obowiązku wyłączania zamykania
minimalizowania zagrożeń

W dziale przyrodniczym
niewzruszony sęp wciąż trzyma kreta pod ostrym pazurem
to już tyle lat
że przeraża jakby mniej

wyszarzały smuci tak, że odwracam wzrok

W muzeum z mojego dzieciństwa

nic już nie jest takie samo

choć niewiele ruszono z miejsca

Nie zatrzymał się czas

ani żadne jakieś déjà vu

Trochę z żalem zabieram stąd moje czterdzieści lat

I wracam do niewspomnień